

Opracowanie graficzne
JOANNA I JANUSZ WYSOCCY

Adiustacja
Anna Zechenter

Korekta
Agnieszka Strzelecka
Beata Trebel

Łamanie
Ryszard Baster
Piotr Poniedziałek

© Copyright by Wydawnictwo Znak, Kraków 1998
ISBN 83-7006-663-1

„Jestem Wiatrem, który wieje ponad morzem;
Jestem Falą Oceanu;
Jestem Pomrukiem bałwanów morskich;
Jestem Wołem od Siedmiu Bitew;
Jestem Sępem na skale;
Jestem Promieniem Słońca;
Jestem najpiękniejszą Rosliną;
Jestem Dzikim w męstwie;
Jestem Łososiem w Wodzie;
Jestem Jeziołem na Równinie;
Jestem Kunsztem Rzemieślnika;
Jestem Słowem Nauki;
Jestem Ostrzem Włóczy, która wywołuje bitwę;
Jestem bogiem, który tworzy w głowie człowieka płomień myśli.
Kto jest tym, który oświeca zgromadzenie na górze, jeśli nie ja?
Któż zna epoki księżycy, jeśli nie ja?
Któż wskaże miejsce, gdzie słońce udaje się na spoczynek, jeśli nie ja?”

(pieśń poety Amergina)

WSTĘP

Celtowie i ich kultura to temat niezmiernie żywy w kręgach naukowych, nie tylko europejskich. Zajmuje on uczonych reprezentujących różne dyscypliny, począwszy od archeologów, poprzez historyków, etnografów, religioznawców, a na filologach kończąc. I chociaż ukazało się już wiele dzieł traktujących o Celtach, problematyka ta wciąż jeszcze pozostaje nie wyczerpana.

Ponieważ starożytni Celtowie nie pozostawili po sobie żadnych materiałów pisanych, zrekonstruowanie obrazu ich życia codziennego, a zwłaszcza wierzeń, przysparza wielu problemów i niestety często skazani jesteśmy na domysły. Powstają zatem różnego rodzaju teorie oraz hipotezy. Z pomocą w ich korygowaniu przychodzi archeologia, która dostarcza materiałów rzeczowych. Na tym polu również zachodzą zmiany, dokonujące się pod wpływem nowych odkryć. W odtwarzaniu mitologii i wierzeń celtyckich wykorzystuje się także metody komparatystyczne, wspomagane przez badania językoznawców i etnografów.

Literatura światowa dotycząca Celtów i ich kultury jest bardzo bogata. Niestety, literatura polska pozostaje nadal

uboga i z pewnością nie uwzględnia najnowszych odkryć w tej dziedzinie. Nie ulega wątpliwości, że *Dziela* (szczególnie T. III i IV) polskiego uczonego Stefana Czarnowskiego są w dalszym ciągu jednym z najlepszych opracowań dotyczących kultury Celtów dostępnych czytelnikowi polskiemu. Próbę usystematyzowania panteonu i wierzeń Celtów pierwsza na gruncie polskim podjęła Janina Rosen-Przeworska, sięgając przy tym do podań i legend ludowych. *Mitologia Celtów* Jerzego Gąssowskiego była kolejną publikacją dotyczącą systemu wierzeń Celtów oraz ich wkładu w rozwój kultury europejskiej. Wśród prac archeologów pierwsze miejsce zajmuje dokonania Zenona Woźniaka, czołowego specjalisty w tej dziedzinie.

Polska literatura jest wzbogacana tłumaczeniami dzieł obcych, aczkolwiek w skromnym zakresie. Jak do tej pory, najlepszą pozycję z tego kręgu stanowi książka pt. *Ze świata Celtów*, autorstwa N. K. Chadwick i M. Dillona, której oryginalny tytuł brzmi *The Celtic Realms*. *Celtowie* F. Schlettego oferują polskiemu odbiorcy pewną porcję wiadomości dotyczących wierzeń Celtów, ale większość zawartego tutaj materiału odnosi się do historii Celtów i strony ekonomicznej ich życia. Należy również wspomnieć o tłumaczeniach literatury celtyckiej, które ukazują się jako osobne pozycje, np. *Żegluga św. Brendana opata*, wybrane opowiadania z *Mabinogion* czy też wydany w roku 1996 zbiorek irlandzkich opowieści pt. *Za dziewiątą falą*.

Niniejsza książka jest kolejną próbą przybliżenia polskiemu czytelnikowi kultury Celtów, do której w dalszym ciągu odwołuje się wiele narodów, zwłaszcza tych, które są jej bezpośrednimi spadkobiercami (Irlandczycy, Walijszczy, Kornwalijszczy, Szkoci, Bretończycy, mieszkańcy wyspy Man). Pojęcie kultury obejmuje zarówno sferę duchową, jak i materialną. Tutaj zajmiemy się wyłącznie kulturą duchową, aczkolwiek i ta druga sfera przedstawia się niezwykle interesująco. Wystarczy wspomnieć choćby o tym, że to Celtowie

zastosowali nowe techniki w obróbce żelaza. Motywy celtyckie zdobiły nie tylko przedmioty codziennego użytku tego starożytnego ludu, ale zostały wpisane, czy też wmalowane, w manuskrypty wczesnochrześcijańskie, a i dzisiaj są wykorzystywane, głównie w przemyśle turystycznym.

Jak już wcześniej wspomniano, starożytni Celtowie nie pozostawili po sobie żadnych świadectw pisanych. Najwcześniejsze wzmianki o nich pochodzą od starożytnych pisarzy greckich i rzymskich, a dotyczą głównie Celtów kontynentalnych, natomiast najstarsze materiały pochodzące z Irlandii, zapisane pismem zwanym *og(h)am*, mogą być datowane na ok. IV w. n.e. – dokładne ustalenie dat nie jest możliwe. Pewne jest jednak, że niektóre zapiski są przedchrześcijańskie.

O historii Celtów: kolebce ich kultury w Europie, kierunkach przemieszczania się, podbojach, rozszerzaniu się „imperium celtyckiego”, czasach świetności, stopniowych porażkach, aż w końcu upadku, dowiadujemy się nie tylko ze źródeł pisanych, ale również archeologicznych. O sile i potędze Celtów może świadczyć fakt, że w dobie swego największego rozkwitu zamieszkiwali prawie całą Europę, a nawet dotarli do Azji Mniejszej (tereny dzisiejszej Turcji). Pojedyncze przedmioty celtyckie znaleziono również na terenie Afganistanu i Chin. Zapewne były to tylko obiekty wymiany handlowej, tym niemniej wskazują one na zasięg i oddziaływanie kultury celtyckiej.

Informacji na temat kultury celtyckiej dostarczają nam zarówno źródła pisane (literatura), jak i archeologiczne, jednak ich udział w odślanianiu tajemnic związanych z wierzeniami Celtów kontynentalnych i wyspiarskich jest nierówny. W przypadku Celtów kontynentalnych na pierwsze miejsce wysuwa się archeologia, natomiast w przypadku Celtów wyspiarskich przeważają obfite źródła pisane. Wprawdzie te ostatnie pochodzą już z okresu chrześcijaństwa, ale zawierają dużo wiadomości o życiu starożytnych Celtów.

Skąd bierze się rozdział na bóstwa Celtów kontynentalnych i wyspiarskich? Jest on konieczny choćby z tego względu, że systemy wierzeń, które wykształciły się na Kontynencie i na Wyspach, różnią się między sobą. Oczywiście wykazują one również wiele podobieństw – wystarczy porównać imiona bóstw (Lug-Lugos, Ogma-Ogmios). Plemiona celtyckie, zasiedlając różne obszary, napotykały kultury lub też pozostałości kultur istniejących tam przed nimi i je przyswajały. W efekcie wytworzyły się konglomeraty wierzeń. W przypadku Galów (plemion celtyckich zamieszkujących tereny dzisiejszej Francji) nastąpiło zlanie się bóstw celtyckich z bóstwami późniejszych najeźdźców, czyli Rzymian, co utrudnia dotarcie do starszych pokładów wierzeń. Ponieważ Celtowie zajmowali rozległe obszary Europy i Azji, stykając z różnorodnymi kulturami, asymilowali obce sobie elementy. W związku z tym proponujemy mówić o religiach Celtów, a nie o jednej religii.

Niezależnie od różnic występujących w wierzeniach poszczególnych plemion celtyckich, materiały źródłowe zawierają bardzo częste informacje na temat intrygującej naukowców warstwy druidów. Gwoli ścisłości należy dodać, że w świadectwach odnoszących się do Celtów wschodnich nie napotkano żadnej wzmianki o tej warstwie. Z uwagi na to, iż druidzi pełnili w społeczeństwie celtyckim różnorodne funkcje, nie tylko związane z religią, nie będziemy w stosunku do nich używali określenia „warstwa kapłańska”, to powodowałoby bowiem znaczne zawężenie pojęcia „druidzi”, zwłaszcza jeśli termin „kapłani” rozumieć w kategoriach współczesnych.

Na wiele pytań dotyczących religii Celtów nie znaleźliśmy jeszcze odpowiedzi. Całe obszary wiedzy pozostają osnutte mgłą tajemnicy. Jednym z nich jest eschatologia. Celtycki *Other World*, czyli „Tamten Świat”, to świat, którego nie można w pełni zrekonstruować. Korzystając z materiałów pozostawionych przez irlandzkich mnichów chrześcijańskich,

a także przez pisarzy starożytnych, możemy jednak pokusić się o próbę zarysowania konturów tego świata – świata, który niekoniecznie musi wzbudzać uczucia lęku i niepewności.

Życie społeczności celtyckiej, której bytowanie opierało się na gospodarce rolnej i pasterskiej, było nierozzerwalnie związane z rocznym cyklem przyrody. Rok dzielił się na cztery główne pory, wyznaczone przez daty wielkich świąt. Wraz z obchodami każdego święta wkraczano w nowy okres „życia przyrody”, której przychylność starano się zjednać odpowiednimi zabiegami magicznymi. Z drugiej strony, dążono do harmonijnego współistnienia z przyrodą i zachowania harmonii w niej samej i w świecie.

Literatura celtycka to studnia wiedzy o życiu codziennym i wierzeniach tego starożytnego ludu. Mianem literatury celtyckiej określa się nie tylko irlandzkie i walijskie opowieści o heroicznych czynach bohaterów mitycznych, ale również utwory zainspirowane nimi. Celtyckie motywy mitologiczne można dostrzec w dziełach pisarzy pochodzących z krajów zaliczanych do tzw. „krawędzi celtyckiej” (Irlandia, Walia, Szkocja, Bretania, Kornwalia, wyspa Man), w dziełach, które powstawały na przestrzeni wieków, aż do naszych czasów. Niestety, ze względu na ograniczoną objętość niniejszej pozycji udało się nam zamieścić w niej jedynie parę takich utworów.

Kontynuacja czy renesans tradycji celtyckiej? Pytanie to przewija się w dyskusjach, które zaowocowały wieloma pracami i konferencjami. W rozdziale poświęconym temu zagadnieniu znajduje się przegląd różnych zjawisk, które pomogą ustosunkować się do tej kwestii. Jednym z nich jest Kościół celtycki, fenomen, który pojawił się w Irlandii wraz z wprowadzeniem chrześcijaństwa. Reprezentuje on pewnego rodzaju „kompromis” pomiędzy starą a nową religią. Elementy celtyckie są w nim bardzo wyraźne i w dalszym ciągu żywe. Widać to dobrze na przykładzie literatury hagio-

graficznej. Wiele obrzędów i zwyczajów ludowych związanych z obchodami świąt kościelnych nawiązuje do dawnych tradycji celtyckich. Miejsca odwiedzane w ramach pielgrzymek, zwłaszcza w Irlandii, były uważane za święte na długo przed wprowadzeniem chrześcijaństwa w tym kraju. W sferze świeckiej również można dostrzec zachowania, które mają swoje źródło w tradycji celtyckiej: opowiadanie historii (*telling stories*), kiedyś pielęgnowane przez bardów (grupę ludzi specjalnie do tego przygotowaną), także teraz jest „uprawiane” powszechnie.

Tradycja bardów wywodzi się z tradycji druidycznej, której renesans nastąpił w wieku XVIII. Niektórzy współcześni druidzi uważają, że ich tradycja nie została nigdy przerwana, większość jednak nie podziela tego stanowiska. Liczne zakony druidów, prowadzące obecnie swoją działalność na całym świecie, nawiązują do dawnych tradycji, obchodząc święta celtyckie oraz starając się żyć w harmonii z przyrodą. Obserwując pojawianie się coraz liczniejszych grup pogańskich, można zauważyć, że wiele z nich ma swoje korzenie w druidyzmie, np. *witchcraft*, czyli „wiedźmostwo”, które jest często uważane za „córkę druidyzmu”.

Odwoływanie się do celtyckiej tradycji i symboli mitologicznych bywa niestety elementem gry politycznej, czego żywym przykładem jest sytuacja w Irlandii Północnej i ruch separatystyczny w Bretanii.

Przemierzając się w Europie, Celtowie dotarli również na ziemię polską, zostawiając tutaj ślady swojej bytności nie tylko materialne, ale również obyczajowe. Pierwsze z nich odkrywa przed nami archeologia, i to nieustannie, by wspomnieć choćby o zeszlazym odkryciu celtyckiego grobowca na Kujawach oraz celtyckiej osady w Biskupinie. Mówiąc o śladach obyczajowych, mamy na myśli zwyczaje i obrzędy ludowe, które zawierają echo tradycji celtyckich.

Wybierając taki, a nie inny układ książki, mamy nadzieję wprowadzić Czytelnika w sferę religijną Celtów starożytnych

oraz ukazać żywotność tradycji celtyckiej we współczesnym świecie. Rozdział poświęcony Celtom na ziemiach polskich jest próbą przybliżenia polskiemu odbiorcy ojczystej kultury, która zawiera elementy różnych tradycji. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że niniejsza lektura z pewnością pozostawi u Czytelnika niedosyt, należy jednak pamiętać o tym, że nawet wielotomowe dzieła poświęcone Celtom i ich kulturze zagadnienia nie wyczerpują.